

ROMAN DAROWSKI SJ
Wydział Filozoficzny TJ, Kraków

Ks. TADEUSZ TOMASZ LIPKO SJ

I. DZIEŁA. *Zagadnienie godziwej obrony sekretu.* Warszawa. 1968; *Etyczny problem samobójstwa.* Warszawa 1970. *Etos chrześcijański. Zarys etyki ogólnej.* Kraków 1974 (wyd. 2 zmienione i rozszerzone pt. *Zarys etyki ogólnej.* Kraków 1984); *Życie i płę człowieka. Przedmiot etyki seksualnej. Etyczny problem samobójstwa.* Kraków 1978; *Zarys etyki szczegółowej.* Cz. 1: *Etyka osobowa*, Cz. 2: *Etyka społeczna.* Kraków 1982; *Granice życia. Dylematy współczesnej bioetyki.* Warszawa 1988 (2 wyd. Kraków 1994); *Za czy przeciw życiu? Pokłosie dyskusji [Problem aborcji]*, Kraków-Warszawa 1992;

Ponadto ogłosił ponad 160 rozpraw, artykułów i obszernych recenzji. Do ważniejszych artykułów należą :

Współczesne pojęcie sprawiedliwości społecznej a tradycyjny podział sprawiedliwości. „*Studia Philosophiae Christianae*”, 2: 1966, nr 2; *Etyka intencji czy etyka przedmiotu aktu? Zagadnienie wewnętrznej moralności aktu ludzkiego w filozofii Tomasza.* W: K. Kłósak (red.): *Logos i Ehtos. Rozprawy filozoficzne.* Kraków 1971; *Ateizm a etyka.* „*Ateneum Kapłańskie*”, 80: 1973, nr 2; *Moralność a dialog humanizmów.* W: B. Bejze (red.): *W kierunku chrześcijańskiej kultury.* Warszawa 1978; *Marksistowska doktryna moralna we współczesnej rzeczywistości polskiej.* Cz. I: *Teoria moralności socjalistycznej w podręczniku „Etyka”.* „*Studia Philosophiae Christianae*”, 21: 1985, nr 2, Cz. II: *Teoria moralności socjalistycznej w publikacjach lat 1974-1984.* Ibid., 22: 1986, nr 1; *Teleologizm - Deontologizm: a „disiunctio completa”?* „*Dialectics and Humanism*”, 1986, nr 2/3; *Rola rozumu w kształtowaniu moralności.* „*Studia Philosophiae Christianae*”, 24: 1988, nr 1; *Etyka narodu.* „*Roczniki Nauk Społecznych*”, 18: 1990, nr 1; *Współczesne problemy etyczne pracownika naukowego.* W: A. W. Tchórzewski (red.): *Problemy etyczno-deontologiczne zawodu nauczycielskiego w okresie przemian ustrojowych w Polsce. Materiały konferencji naukowej.* Bydgoszcz 1993; *Wolność warunkiem czy skutkiem wartości.* „*Studia Philosophiae Christianae*”, 33: 1997, nr 2.

Interesował się również etyką polską, zwłaszcza współczesną, i na ten temat opublikował kilka prac, m. in. o etyce niezależnej Tadeusza Kotarbińskiego, o teorii wartości w ujęciu Czesława Znamierowskiego, o aksjologii etycznej Władysława Tatarkiewicza, o myśli etycznej Karola Wojtyły.

Dwa dłuższe artykuły po wi cone etyce marksistowskiej przetłumaczone zostały na język niemiecki przez H. Dahma i ukazały się w scalonej formie pt. *Die Marxistische Morallehre und Probleme der polnischen Gesellschaft der 70er und 80er Jahre*. Köln 1990, Bundesinstitut für ostwissenschaftliche und internationale Studien. Ks. T. lipko współpracował też w przygotowaniu II. wydania *Enciclopedia Filosofica* (t. 1-6, Firenze 1967-1969). Poza rewizją polskich haseł z I. wydania przygotował do druku 27 nowych. W dziele zbiorowym *Geschichte der philosophischen Traditionen Osteuropas* [XX w.]. Hrsg. von H. Dahm und A. Ignatow, Darmstadt 1996, jest z M. Gogaczem i E. Nieznańskim współautorem działu *Polen*. Poza ogólną redakcją tej części dotyczącej Polski opracował rozdziały: III. *Philosophiegeschichte, Erkenntnistheorie und Theoretische Philosophie*. IV. *Praktische Philosophie* (1. *Ethik*; 2. *Ästhetik*).

II. WA NIEJSZE OPRACOWANIA. *Jubileusz 70-lecia urodzin Księdza Profesora Tadeusza lipko*. „*Studia Philosophiae Christianae*”, 25 (1989) 1 (tu m. in. E. Podrez: *Myślowa Księdza Profesora Tadeusza lipko*); E. Podrez: *Etyka Ks. lipko na tle innych współczesnych ujęć chrześcijańskiej filozofii moralnej*. „*Studia Philosophiae Christianae*” 26 (1990) 2; T. Biesaga: *Wkład Ks. Tadeusza lipki w rozwój etyki tomistycznej*. „*Studia Philosophiae Christianae*” 26 (1990) 2; E. Podrez: *Człowiek - byt - wartość*. Warszawa 1989; J. Galarowicz: *Powołani do odpowiedzialności. Elementarz etyczny*. Kraków 1993; S. Jedynek: *Etyka w Polsce. Słownik pisarzy*. Warszawa 1986; *Christliche Philosophie im katholischen Denken des 19. und 20. Jahrhunderts*, hrsg. von E. Coreth SJ u. a., B. 2, Graz 1988; „*Rocznik Wydział Filozoficznego Towarzystwa Jezusowego w Krakowie*”, 1988, Kraków 1989; oraz tamże, Kraków 1994, [Bibliografia, 131 pozycji]; *Informator filozofii polskiej*. Kraków 1995, oraz *passim* (zob. indeks); G. Polak: *Kto jest kim w Kościele katolickim?* Warszawa 1996; *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy, 1564-1995*. Opracował L. Grzebień przy współpracy zespołu jezuitów. Kraków 1996; *Geschichte der philosophischen Traditionen Osteuropas* [XX w.]. Hrsg. von H. Dahm und A. Ignatow. Darmstadt 1996.

III. INFORMACJE BIOGRAFICZNE. Tadeusz Tomasz lipko, syn Jana i Marii z domu Wierzbickiej, urodził się dnia 18 I 1918 r. w Stratinie, pow. Rohatyn. Po śmierci ojca, w szóstym roku życia powrócił wraz z matką do rodzinnego miasta rodziców - Gródka Jagiellońskiego, gdzie uczęszczał do szkoły powszechnej, a następnie do gimnazjum im. Króla Władysława Jagiełły. W tymże gimnazjum zdał maturę w maju 1936 r. W 1937 r. rozpoczął studia na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, najpierw na

Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym w zakresie geologii, następnie w r. 1938 na Wydziale Humanistycznym w zakresie literatury polskiej i historii. Dnia 12 X 1939 r. wstąpił do zakonu Towarzystwa Jezusowego i odbył dwuletni nowicjat w Starej Wsi k. Krosna. Następnie w latach 1941-1944 studiował filozofii na Wydziale Filozoficznym Towarzystwa Jezusowego w Krakowie, przeniesionym wskutek wojny do Nowego Szcza. Studia teologiczne odbywał na jezuickim Wydziale Teologicznym „Bobolanum”, z powodu wojny przeniesionym z Lublina do Nowego Szcza (1944-1946), a następnie do Starej Wsi (1946-1948). Tam te dnia 29 VI 1947 r. przyjął wieniec kapłański z rękopisem przemysłowego Franciszka Bardy.

W r. 1948 został przeniesiony do Krakowa i tu w latach 1948-1952 podjął uzupełniające studia w zakresie etyki społecznej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Po osiągnięciu stopnia magistra w r. 1949 kontynuował te same studia w charakterze doktoranta przy katedrze teologu moralnej pod kierunkiem ks. prof. Władysława Wichra i współpracującego z nim ks. dra Jana Piwowarczyka. Zakończył je w r. 1952 uzyskaniem stopnia doktora na podstawie rozprawy pt. *Zasada pomocniczości*. Na tym Uniwersytecie i w tym samym okresie odbywał na Wydziale Humanistycznym studia socjologiczne, zakończone uzyskaniem w lipcu 1952 r. stopnia magistra filozofii w zakresie socjologu.

W ciągu niemal całego toku studiów uniwersyteckich czynny był też duszpastersko, pełniąc w latach 1948-1951 obowiązki kapelana w Klinice Neurologicznej i Neurochirurgicznej. W Krakowie te w dniu 2 II 1957 r. złożył uroczyst profesję 4 lubów.

Wraz ze studiami na Uniwersytecie Jagiellońskim rozpoczął we wrześniu 1948 r. pracę dydaktyczną na Wydziale Filozoficznym Towarzystwa Jezusowego w Krakowie - wskutek znacznych ubytków w kadrze profesorskiej na tym Wydziale. I tak, najpierw jako lektor (odpowiednik adiunkta na uniwersytetach państwowych) wykładał etykę społeczną, od r. 1958 podjął ponadto wykłady z etyki szczegółowej indywidualnej, na koniec zaś od r. 1958 do 1968 tak te wykłady z etyki ogólnej¹. W r. 1963 został zatrudniony w charakterze wykładowcy etyki ogólnej na Papieskim Wydziale Teologicznym w Krakowie, przekształconym w 1981 r. w Papieską Akademię Teologiczną. Okresowo miewał zajęcia dydaktyczne ze swej specjalności w Wyższym Seminarium Duchownym Paulinów i w Wyższym Seminarium Duchownym Franciszkanów.

¹ Z tego okresu, gdy u Jezuitów filozofii wykładano po łacinie, pochodzi jego podręcznik (skrypt) w tym języku pt. *Ethica generalis*. Kraków 1960, kart 85 (maszynopis, egz. m. in. w Bibliotece Wydziału Filozoficznego TJ w Krakowie, sygn. IV-1768).

W r. 1965/1966 obj ął etat adiunkta przy katedrze etyki na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie (ATK). Na tym e Wydziale habilitował si ę w r. 1967 na podstawie rozprawy pt. *Zagadnienie godziwej obrony sekretu*, której recenzentami byli: ks. prof. Stanisław Olejnik (ATK), ks. prof. Władysław Poplatek i prof. Czesław Strzeszewski, obaj z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W 1973 r. uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego, za w r. 1982 - profesora zwyczajnego.

Dwukrotnie w ci gu swej pracy dydaktyczno-naukowej pełnił funkcje dziekana: najpierw w latach 1957-1964 na Wydziale Filozoficznym TJ w Krakowie, pó niej za w latach 1976-1980 na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej ATK. W 1988 r. przeszedł na emerytur ę .

W okresie pracy dydaktycznej na ATK 40 studentów uzyskało pod jego kierunkiem tytuł magistra, a 3 osoby stopie doktora, czwarta za na Wydziale Filozoficznym TJ w Krakowie. Ponadto ks. lipko uczestniczył w około 20 przewodach doktorskich jako recenzent bronionych rozpraw, t sam rol pełnił w 3 przewodach habilitacyjnych, opracował te 10 recenzji dla osób promowanych do tytułu profesora nadzwyczajnego i zwyczajnego.

W ci gu swej czterdziestoletniej pracy dydaktycznej ks. lipko otrzymał nast puj ce odznaczenia: Złoty Krzy Zasługi (1973), Krzy Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1979) oraz tytuł: Zasłu ony Nauczyciel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (1987).

IV. POGL DY. W pracy naukowej Tadeusz lipko skoncentrował si ę głównie na studiach nad chrześcija sk filozofii moralno ci, ledz c jednak równocze nie rozwój etyki marksistowskiej oraz innych kierunków etyki laickiej reprezentowanych w Polsce. W czasie, gdy nasz kraj pozostawał pod dominacj ą nie tylko polityczn ą , ale równie ideologiczn ą materialistycznego komunizmu, wskutek czego wszelkie antychrześcija skie idee wiatopogl -dowe miały do nie tylko swobodny dost p, ale nawet poparcie, ks. lipko zwracał szczegól n uwagę na ten odcinek umysłowego ycia społecze stwa polskiego. wiadcz o tym nie tylko publikacje po wi cone tej tematyce w najwcze niejszym okresie jego twórczo ci pisarskiej, ale tak e niewidoczne w literaturze cz ste wyst pienia z referatami na sympozjach, konferencjach i zebraniach naukowych. Potrzeby chwili dyktowały te w znacznym stopniu problematyk wydawanych diukiem pozycji ksi kowych.

Dwie pierwsze, w których omawia zagadnienie obrony sekretu i samobójstwa, były echem pyta nurtuj cych polsk my l etyczn ą odno nie do sytuacji narzucanych stanem okupacji. Nast pna pt. *ycie i płe człowieka* ukazała si ę w zwi zku z nasilaj c si ę wówczas nie tylko w Europie Zachodniej, ale i w Polsce dyskusj ą na temat etyki seksualnej. Takie same motywy

zdecydowały o podjęciu coraz bardziej aktualnej problematyki bioetycznej w publikacji *Granice życia* i ostatniej pt. *Za czy przeciw życiu*.

Pierwsze w języku polskim i przez Polaka opracowane całościowe ujęcie etyki filozoficznej pod dwoma tytułami: *Zarys etyki ogólnej* oraz *Zarys etyki szczegółowej* miało nieco inną genezę, choć podyktowane również względami praktycznymi. Myślenie o napisaniu tego podręcznika zrodziła się z chwilą podjęcia zajęć dydaktycznych na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej ATK. Zachodziła niewątpliwa potrzeba dostarczenia studiów tej młodzieży, przede wszystkim na kierunku etyki, całościowego ujęcia chrześcijańskiej filozofii moralności, które by służyło równocześnie nie za wprowadzenie do metodycznego filozoficznego myślenia. Dużym utrudnieniem z uzyskaniem zezwolenia władz państwowych na druk publikacji niepodanych z marksistowskiego punktu widzenia spowodował, że podręcznik ten przybrał rozmiary przerastającej nieco tego typu prace.

Inspiracje. Przy pisaniu tego podręcznika cele dydaktyczne spłotyły się z tym, co w zasadzie faz formowania się własnych poglądów autora książki. Jak wspomniano, jego pierwsze książki publikacje dotyczyły szczegółowych zagadnień moralnych: obrony sekretu, samobójstwa, etyki seksualnej, szerokiego wachlarza zagadnień bioetycznych, a wreszcie aborcji. Jeśliby uwzględnić ponadto fakt, że tak wiele artykułów poświęconych jest podobnej materii etycznej, widać jasno, że szczegółowa problematyka etyczna stanowiła w tekście filozoficzno-etycznej refleksji ks. lipki.

Etyczne naświetlenie rodzajów sił na tym gruncie pyta implikuje jednak z konieczności stosowanie ogólnych idei i zasad moralnych. Ks. lipko nie miał problemu z tym, skąd je zaczerpnąć. Augustyńsko-tomistyczna etyka w jej postaci wykształconej na przełomie XIX i XX w. nie tylko poznał w czasie swych studiów filozoficzno-teologicznych, ale ją intelektualnie zaakceptował. Twórców tej etyki, w. Augustyna, a przede wszystkim w. Tomasza z Akwinu, uważał za genialnych myślicieli, którzy w filozofii moralności założyli niezmiennie ważne fundamenty. Zaliczał do nich najogólniejsze założenia wiatopoglądowe i antropologiczne w postaci teizmu, spirytualizmu i personalizmu, a także nauk o obiektywnych i absolutnych podstawach etyki w ich trojakim uwarstwieniu: celu ostatecznego, wartości twórczej struktury natury i rozumu ludzkiego, jak również prawa naturalnego, nie mówiąc o kodeksie najważniejszych norm dotyczących głównych kategorii ludzkich działań. Tym więc etyk wprowadził w centrum swego filozoficznego studium i nim się posługiwał, kiedy przychodziło formułować rozstrzygnięcia moralne w zawiłych sytuacjach ludzkiego życia.

Ale na tym terenie stanął ks. lipko wobec nowego zadania. Rozpatrując tezy tradycyjnej etyki tomistycznej w ich kontakcie z narzucanymi przez życie pytaniami, od początku samodzielnej pracy naukowej nabierał przeko-

nia, a system ten - niezachwiany w swych zasadniczych fundamentach - wymaga jednak pogł bionej refleksji i reinterpretacji, która zachowuje te fundamenty w ich autentycznej treści, dokonałaby jednak radykalnych nawet innowacji, zarówno w aparaturze pojęciowej niektórych zasad, jak i w opartych na nich regułach moralnego postępowania. W realizacji tak rozumianego postulatów przebudowy tradycyjnej wersji etyki tomistycznej widział możliwość i potrzebę sięgnięcia do pozatomistycznych kierunków etycznych celem włączenia niektórych ich elementów w etykę tomistyczną. W zasadzie jednak rolę tych kierunków, głównie fenomenologii i egzystencjalizmu, tym bardziej utylitaryzmu i emotywizmu, ograniczał do szkicowania tła historycznego i ukazywania podejmowanych prób rozwoju życia. Natomiast krytyczne przemyślenie i zmodyfikowanie ujęcia wymagających odnowy idei tradycyjnych uważał za „wewnętrzny trzon spraw” tomistycznego wiata filozoficznego, możliwy do pozytywnego rozwoju z pomocą właściwych temu wiatu metod realistycznego myślenia. Po tej linii poszły jego badawcze poszukiwania, których najważniejsze rezultaty zostaną tutaj krótko przedstawione.

Na marginesie tych uwag należy jeszcze zaznaczyć, że choć program krytycznej rewizji tradycyjnej etyki tomistycznej rozpoczął ks. Lipko już we wczesnych publikacjach, głównie w monografiach poświęconych obronie sekretu i samobójstwu, to jednak przemyślenia swe w pełnym kształcie zawarł w *Zarysie etyki ogólnej* oraz w *Zarysie etyki szczegółowej*. Dlatego te prace zajmują w twórczości ks. Lipki uprzywilejowane miejsce jako główne źródło danych potrzebnych do rekonstrukcji całości kształtu jego koncepcji etyki, o której sam się wyraził, że nie jest „jego etyką”, gdyż mieści się w ogólnych ramach etyki tomistycznej, ale równocześnie nie jest „Jego etyką”, gdyż różni się w wielu punktach od ujęć innych autorów należących do tej szkoły.

Metoda. Dotyczy to najpierw metody badania etycznego. Z dwu orientacji w tomizmie, z których jedna za punkt wyjścia obiera zasady rozumowe, druga zaś sięga do danych do wiadczenia, ks. Lipko opowiada się za orientacją empiryczną. Nie podziela jednak poglądów autorów, którzy głoszą istnienie specyficznego „do wiadczenia aksjologicznego”. Daleki jest także od odwoływania się do intuicji rozumianej jako zdolność bezpośredniego odczytania godności osoby ludzkiej - istoty zasługującej na szacunek dla niej samej, czy innych podobnych koncepcji empirii, możliwych w etycznym badaniu. Nawet jeżeli natomiast do zastanego w tomizmie, bo już w XIX w. wysuwanego postulatów oparcia etyki „na faktach” (L. Taparelli), rozwija ideę do wiadczenia etycznego, w którym wyróżnia dwie jego manifestacje (formy, rodzaje): 1) do wiadczenia wewnętrznego, przez które rozumie zdolność u wiadomiania sobie własnych intuicji moralnych jako czysto duchowych

prze y poszczególnych jednostek, oraz 2) do wiadczenie zewn trzne, które pojmuje jako zobiektywizowane w werbalnym przekazie stany społecznej wiadomo ci moralnej. Przy pomocy zaczerpni tych st d danych mo liwe jest urzeczywistnienie pierwszego etapu badania etycznego, nazwanego „filozofi wiadomo ci moralnej”. Podstawowe zadanie polega tu na ustaleniu najpierw tzw. „faktu etycznego”, potem na jego „filozoficznym opisie”, co prowadzi do ukazania antynomii przenikaj cych wiadomo moraln jednostek i całych grup społecznych, b d innych „pyta ” odnosz cych si do prze ywanych przez ludzi tre ci moralnych. Wobec zało enia, e struktura rzeczywisto ci jest niesprzeczna, ujawnione dylematy skłaniaj my l etyczn do sformułowania odpowiednich zagadnie domagaj cych si odpowiedzi. Jest to zatem etap problemotwórczy.

Drugi etap - nazwany „filozofi bytu moralnego” - polega na dokonaniu racjonalnej analizy obiektywnej zawarto ci tego faktu, u ci leniu poj i uprawomocnieniu odpowiedniej zasady lub normy, czyli na wypracowaniu metodologicznie uzasadnionego uzasadnienia postawionej tezy. W tym miejscu dochodzi do głosu metodologiczna zale no etyki od antropologicznych zało e . lipko stoi na stanowisku, e etyka nie jest zdolna wydoby z tre ci do wiadczenia etycznego, a tym mniej poza-etycznego, racji koniecznych do uprawomocnienia (uzasadnienia) głoszonych przez ni tez normatywnych. Po te racje musi si gn znacznie gł biej: do tych warstw antropologicznej struktury człowieka, na których opieraj si konstytutywne determinacje obiektywnego porz dku moralnego. Tym samym ks. lipko zaprzecza mo liwo ci zbudowania „etyki niezale nej”. Etyka jest „filozofi niezale n ” tylko w sferze działa problemotwórczych. W ko cowej fazie swych docieka ka , która ma charakter „teorio-” b d „normotwórczy”, pozostaje w merytorycznym zwi zku z filozoficzn wizj człowieka i jego miejsca we wszech wiecie; innymi słowy: jest wiatopogl dowo okre lona. Owszem, jest tak nawet wówczas, gdy deklaratywnie ogłasza sw wiatopogl dow „niezale no ”. Ta bowiem „niezale no ” nie tylko sprowadza si do zaprzeczenia teistycznych zało e ogólnofilozoficznych, ale przekształca si w akceptacj materializmu lub agnostycyzmu filozoficznego i odpowiedniej „filozofii człowieka”. Nie daj ca si unikn wi l cz ca etyk z ogólnymi zało eniami filozoficznymi powoduje, e stanowi ona integraln cz „filozofii” rozumianej ogólnie jako odr bna dziedzina wiedzy ludzkiej.

W zarysowanej metodzie ks. lipko znajduje swego rodzaju instrumentarium badawcze, którym posługuje si konsekwentnie w swych filozoficzno-etycznych dociekaniach. Opieraj c si na swej koncepcji „elementarnego faktu etycznego”, konstruuje zgodnie z tradycyjn etyk tomistyczn strukturalny model etyki, którego zr b tworz : nauka o celu ostatecznym (eudaj-

monologia), nauka o wartościach moralnych (aksjologia) oraz nauka o prawie moralnym (deontologia). Omówimy je tutaj krótko.

Eudajmonologia. W tej kwestii poglądy ks. Lipki niewiele się różnią od doktryny tradycyjnej. Zgodnie z nią przyjmuje on istnienie celu ostatecznego jako najwyższego w skali kosmicznej dobra oraz jeszcze wyższego, a dobrem tym jest Bóg. Ze swojej strony ogranicza się jedynie do wprowadzenia trzech nowych innowacji w określeniu podstawowych pojęć: doskonałego i (relatywnie) naczelnego, a także w logicznej konstrukcji uzasadnienia tezy o istnieniu celu ostatecznego. Nacisk kładzie na dysproporcję, jaka by zaistniała między nieograniczoną ekspansywnością ludzkiego dążenia do doskonałości a ograniczonością dóbr realnych w zasięgu owego dążenia. Oznaczałoby to egzystencjalny tragizm ludzkiego istnienia i byłoby nie do pogodzenia z dobrocią i miłością Boga, pod którego Opatrznością pozostaje człowiek. Obydwie te aporie usuwa przyjęcie istnienia dobra zdolnego w pełni zaspokoić nienasyconą ludzkiego dążenia.

Główną różnicą, która dzieli Tadeusza Lipkę od autorów tomistycznych w sprawie miejsca, jakie zajmuje eudajmonologia w strukturze porządku moralnego. Jego zdaniem - a wbrew tradycyjnemu mniemaniu - teoria celu ostatecznego ukazuje jedynie horyzontalny kres wszelkiego wiadomego dążenia ludzkiego i wyznacza tym samym egzystencjalne pole, na którym człowiek urzeczywistnia moralny sens swego życia. Nie stanowi natomiast immanentnej części składowej tych struktur moralności, które od wewnątrz konstytuują zasady realizacji tego sensu, mianowicie dobro i zło moralne. Te role spełniają wartości moralne i moralny imperatyw. Toteż aksjologia wysuwa Lipko na czoło rozważań na temat fundamentalnych zagadnień etycznych.

Aksjologia. Ogólna dyspozycja rozważań nad aksjologią autor opiera na znanym już dobrze tradycyjnej etyce tomistycznej, ale przyjmowanymi też we współczesnych kręgach etycznych, rozróżnieniem między „tym, co się wartościuje (ocenia)”, a tym, „ze względu na co się wartościuje”, innymi słowami: między teorią czynników, które określają moralną wartość aktu, a teorią wartości moralnych. W tradycyjnym tomizmie traktaty te występowały pod nazwami *Fontes moralitatis* oraz *Norma constitutiva moralitatis*. Przyjmując ten podział aksjologii, ks. Lipko do obu wprowadza znaczne modyfikacje.

Teoria czynników określających moralną wartość aktu ludzkiego od wieków stanowi teren ustawicznych sporów między różnymi kierunkami filozoficzno-etycznymi. W obrębie etyki chrześcijańskiej, wokół której obracają się historyczne losy dyskusji, była opozycja dwóch czynników strukturalnych aktu ludzkiego: przedmiotu (sprawianego) aktu oraz celu, zwanego też „intencją” (sprawiającemu ten akt) podmiotu. To zagadnienie intrygowa-

ło naszego autora od pocztku jego pisarskiej działalności. Poruszył je już w 1959 r. w artykule pt. *Normy bezwzględne w etyce chrześcijańskiej* („*Hommo Dei*”, 29: 1959, nr 2). Później poświęcił mu własne studium pt. *Etyka intencji czy etyka przedmiotu aktu. Zagadnienie wewnętrznej moralności aktu w filozofii w. Tomasza* (w: K. Kłósak (red.), *Logos i Ethos*, Kraków 1971). Na podstawie tego studium i dalszych badań doszedł do wniosku, że obie strony sporu popełniają ten sam błąd metodologiczny: rozpatrują problem jednostronnie ustawionej płaszczyźnie. Zakładają mianowicie, że akt ludzki w odniesieniu do moralnej specyfikacji posiada jednolitą strukturę, którą moralnie podkreślają trzy czynniki: przedmiot, cel i okoliczności (*obiectum, finis operantis, circumstantiae*), a spierają się tylko o to, któremu z tych czynników przyzna pierwszeństwo.

Pomijając analizy krytyczne silnych i słabych stron obu stanowisk, przeprowadzoną przez autora, ograniczmy się do spojrzenia na konkretny rezultat jego dociekania.

W teorii czynników moralności aktu, przeciwstawiając się dotychczasowej tradycji chrześcijańskiej, za punkt wyjścia przyjmuje stwierdzenie, że działania ludzkie mają dwojaką strukturę: przybierają bowiem postać bądź „aktu prostego”, bądź też „aktu zła onego”. W akcie prostym (np. jałmużna, kłamstwo) moralność jako konstytuuje przedmiot, a więc obiektywny czynnik strukturalny, zakorzeniony w wewnętrznej celowości aktu. Akty te moc przedmiotu są więc wewnętrznie dobre/złe lub obojętne, a subiektywna intencja podmiotu i inne okoliczności pełnią w nich rolę wtórną. W tym więc zakresie tradycyjni tomści mają rację: moralność wartościowo tego aktu konstytuuje przedmiot.

W akcie złym natomiast, który polega na dynamicznym przyporządkowaniu dwóm lub więcej aktów prostych, ujętych jako „rodki” do osignięcia określonego dobra jako celu działania (np. dobroczynność dla uzyskania dobrej opinii lub dla osignięcia np. mandatu poselskiego), czynnikiem determinującym moralność wartościowo tego aktu jest moralność jako celu, czyli dobro, ku któremu się zwraca i które chce osiągnąć całe działanie. Mimo swej nadrzędnej pozycji, cel aktu zła onego podlega jednemu ograniczeniu: nie zmienia wewnętrznej jakości moralnej występujących w nim „rodków”, czyli aktów prostych. Jak intencja nie jest zdolna uzdrowić moralnego zła przedmiotu aktu prostego, tak cel aktu zła onego nie uwalnia rodków moralnie złych.

W tej koncepcji sygnalizowany wcześniej spór ulega zatem likwidacji - pod warunkiem dojrzenia odmienności struktur aktu oraz wynikającego z odmiennego statusu celu jako intencji w akcie prostym oraz celu jako konkretnego dobra w łańcuchu dóbr aktu zła onego. Skąd to - jak widać - pojęcia analogiczne, a nie jednoznaczne.

Wprowadzona przez ks. lipk innowacja nie wydaje si narusza abso-
lutnych podstaw moralno ci aktu, natomiast otwiera drog do zaadoptowania
pozytywnych elementów nowszych koncepcji, dzi ki którym uzyskuje si
m. in. ostrzejszy wgl d w duchow g ł bi determinant moralnego dzia łania
i jego konkretnych uwarunkowa .

W drugiej cz ci tomistycznej aksjologii etycznej, tj. w teorii warto ci
moralnych, ks. lipko podtrzymuje wspóln tomistom podstawow tez
o istnieniu obiektywnych i absolutnych, czyli niezmiennych warto ci moral-
nych, jako odr bnej kategorii dobra moralnego. Odmienne jednak ani eli
wielu tomistów, nie mówi c o innych filozofach, obja nia obiektywn swo-
isto warto ci moralnych. Sprowadza je bowiem na grunt wzorczych idea-
łów post powania moralnego i z tej wyj ciowej pozycji usiłuje pogł bi
problem genezy tych warto ci, czyli obja ni konstytuuj c je zasad . Czyni
to za w ten sposób, e ich zasad konstytutywn upatruje w relacji odpowie-
dnie ci, w jakiej celowo ciowa struktura podstawowych kategorii aktów
ludzkich pozostaje do realizacji wzorczej doskonało ci osoby ludzkiej. Tym
samym głosi perfekcjonistyczno-personalistyczn koncepcj warto ci mo-
ralnych.

Budow tego wiata opiera na zasadzie „koordynacji aksjologicznego
zakresu warto ci”. Konsekwencj tej zasady jest wy ł czenie z tego zakresu
aktu stanowi cego niezb dny rodek obrony wyszej warto ci przed aktem
agresji skierowanym przeciwko tej warto ci. T drog dochodzi do poj cia
„aktu wewn trznie złego restryktywnie” i to poj cie slu y mu za podstawow
kategorii przy rozwi zywaniu dylematów moralnych w tzw. „sytuacjach
aksjologicznie konfliktowych”.

W tej ostatniej kwestii wyszedł z rozró nienia mi dzy tzw. „konfliktem
psychologicznym”, który polega na konflikcie mi dzy warto ci moraln
a fizycznym dobrem moralnym (np. w sytuacji szanta u - wierno warto-
ci za cen utraty dobrej sławy lub pozycji maj tkowej) oraz „konfliktem
aksjologicznym”, który oznacza zderzenie si dwu warto ci moralnych (np.
prawdomówno ci i dyskrecji). Istotny problem dotyczy konfliktu aksjolo-
gicznego. lipko zaj ł stanowisko, e w obiektywnym wiecie warto ci
obowi zuje zasada „koordynacji warto ci” oraz ich „hierarchizacji”. W tym
zało eniu konflikt warto ci nie mo e wynika z ich wewn trznej zawarto-
ci, ale ma swe ró dło na zewn trz, zasadniczo - w akcie agresji. Rozumie to
w ten sposób, e agresja stawia podmiot dzia łania w sytuacji, w której -
przynajmniej z pozoru - uszanowanie jednej warto ci implikuje pogwałce-
nie innej warto ci (np. powiedzenie prawdy, co oznacza zdrad sekretu). To-
te zabezpieczeniem zasady „koordynacji warto ci” przed jej naruszeniem
staje si zasada „ograniczenia aksjologicznego zakresu” tej warto ci, której
zachowanie przekre lałoby mo liwo skutecznej obrony warto ci zagro o-

nej aktem agresji (np. wyłączenie z zakresu aktów prawdopodobnie ci wypowiedzi zgodnej z wewnętrznym przekonaniem, a równocześnie nie będącej zdradą sekretu). Toteż implikacją tej zasady jest istnienie tzw. „restrykcji”. Przez „restrykcję” rozumie się zawarcie miejsca na działanie obronne, które w przypadku agresji nie popada w sprzeczność z daną wartością, ponieważ wtedy znajduje się ono poza jej aksjologicznym zakresem. Innymi słowami: „restrykcja” (w przytoczonym przykładzie: mówienie nieprawdy) polega na działaniu - od strony fizycznej - takim samym jak wszystkie inne działania, przez daną wartość napiętnowane jako złe moralnie (np. kłamstwo), ale od strony moralnej jest ono już inne, nie złe, a więc „neutralne”. Występuje tu bowiem jako akt skierowany do odparcia agresji przeciwko wyżej wartości (np. owa właśnie wypowiedź niezgodna z wewnętrznym przekonaniem, a więc fałszywa, lecz skutecznie zabezpieczająca moralnie obowiązujący sekret). Tego typu działania poza agresją stanowią kategorię działań wewnętrznie złych, kiedy jednak służą dla obrony przed agresją, na mocy wspomnianej „restrykcji” przybierają postać aktów złych tylko fizycznie, pod względem moralnym jednak możliwych do usprawiedliwienia w imię obrony wyżej wartości.

Wprowadzone przez lipka pojęcie restrykcji w aktach wewnętrznie złych ma ograniczony zakres stosowalności. Nie dotyczy sfery wartości, które nie mogą popaść w konflikt aksjologiczny z inną wartością dla tej prostej przyczyny, że właśnie ciążym dla tych wartości obszarze aktów nie ma w ogóle miejsca na zaistnienie sytuacji agresji. Tak się mają sprawy ze sfer wartości porządkujących wzorcowo relacje człowieka do Boga, a podobnie dzieje się w sferze działań, których przedmiotem jest sam podmiot działający. Tu działania naruszające wymienione wartości przybierają postać aktów wewnętrznie złych absolutnie. W dziedzinie jednak stosunków międzyludzkich czy to w wymiarze międzyosobowym, czy też w relacjach makros społecznych, agresywne działania jednych osób czy grup przeciwko innym osobom i grupom nie należą do rzadkości. Etyka chrześcijańska, również w tradycyjnym tomistycznym nurcie, ulegać musi presji pojęcia aktu wewnętrznie złego, rozumianego jako nietykalny kanon etyczny, zdobyć się mogła na rozwiązania tylko połowiczne, stosując najczęściej zasadę podwójnego skutku. Ks. lipko, widząc nieadekwatność tej zasady, wystąpił z inicjatywą szerszej zakrojonej reinterpretacji rozwiazań tradycyjnych, sięgając do zmian w teorii wartości i zmodyfikowania pojęcia aktu wewnętrznie złego.

Deontologia. Różnorodność kontekstów, w których występują takie terminy jak: „prawo” (*lex*), „uprawnienie” lub „prawo podmiotowe” (*ius*), „powinno” lub „obowiązek” (*obligatio, debitum, officium*), a nieraz ich zamienne użycie stały się dla ks. lipki bodźcem do poddania merytorycznej analizie dostępnym w tej materii danym do wiadczenia moralnego. Wyni-

kiem tej analizy stało się pojęcie „zjawiska deontycznego” jako oddzielnej kategorii moralnej, scalającej te różne elementy w jedno odrębnej rzeczywistości moralnej. Przybiera ona postać swoistej, trójpostaciowej struktury złożonej z ogólnego nakazu/zakazu, czyli imperatywu określonego działania, oraz z uwarunkowanego przez ten imperatyw uprawnienia i idącej z nim w parze powinności.

Zarysowane zjawisko deontyczne uczynił ksi. Lipko przedmiotem filozoficznego studium w dwojakim aspekcie. Najpierw rozpatruje je w ujęciu globalnym. Z tego punktu widzenia solidaryzuje się ze stanowiskiem tradycyjnej etyki tomistycznej, przeciwstawiając się krajowym poglądom etycznego deontologizmu (I. Kant) oraz etycznego aksjologizmu (M. Scheler). Tradycyjnie też, i te oba aspekty muszą być uwzględnione w adekwatnej teorii filozoficzno-etycznej, rozwinął w szerszym wywodzie powyższymi analizami zjawiska deontycznego. Stara się w nim wykazać, że zjawisko deontyczne stanowi integralny człon porządku moralnego, ponieważ pozostaje w tym samym związku ze światem wartości. Logiczną konsekwencją tego stwierdzenia stała się ogólna zasada, i u podstaw autentycznej deontologii etycznej leży odpowiednia aksjologia.

Ustalona w tych słowach korelacja daje naszemu autorowi możliwość oparcia teorii podstawowego w zjawisku deontycznym elementu, mianowicie ogólnego imperatywu moralnego, czyli tzw. prawa naturalnego, na innej podstawie niż w tomizmie. Normatywno odrębno tego prawa w porównaniu ze światem wartości upatruje Lipko w odmiennej manifestacji ich moralnego statusu: o ile charakterystycznymi cechami wartości jest „moralna zacność” (*honestas*) idealnego wzorca dobra, to prawo naturalne wyróżnia się przede wszystkim tym, że wyraża relację konieczności i zacności nacechowanego dobra do realizacji nadrzędnego wzorca osobowej doskonałości człowieka. Odrębno prawa naturalnego nie nadwerdza i zatem jego wewnętrzny związek z wartościami moralnymi określają moralnie jako ludzkich działania. Toteż prawo naturalne w najgłębszej swej treści jest moralnym imperatywem spełniania aktów wewnętrznie dobrych, unikania zaś aktów wewnętrznie złych.

Zalecane deontologii etycznej od etycznej aksjologii nie rozciąga się jednak na cały świat wartości moralnych. Zamyka się ona w granicach absolutnych wartości moralnych i to tylko tych, które dotyczą dóbr stanowiących konieczne warunki realizacji naczelnego ideału osobowej doskonałości człowieka (np. życie, prawda, wolność, minimum dóbr materialnych). Nakładając się na nie imperatywno prawa naturalnego przemienia je w stabilne fundamenty całego porządku moralnego, a zarazem w drogowskazy, według których człowiek może kształtować moralny wizerunek pozostałych kategorii działań o zmiennej treści etycznej. Właściwa absolutnym wartościom

moralnym niezmiennie ich normatywnego statusu rzutuje także na niezmiennie chronionych je norm prawa naturalnego. Na tej podstawie opiera się deklaratywne opowiedzenie się ks. lipki po stronie tych autorów tomistycznych, którzy podtrzymują teorię „prawa naturalnego o niezmiennej treści” we współczesnym sporze ze zwolennikami „prawa naturalnego o zmiennej treści”.

Dalszą konsekwencją koncepcji aksjologicznego uwarunkowania prawa naturalnego upatruje ks. lipko w tym, że dzięki temu unika się trapiących tomistów trudnościami towarzyszącymi nieuchronnie odwoływaniu się do przed-Tomaszowej idei „skłonności naturalnych” (*inclinationes naturales*). Właśnie warto, aby nie trzeba było ich degradować do poziomu biopsychicznych powodów, ale traktować jako normatywne kryteria uszczegółowienia norm prawa naturalnego. W wiecie te wartości moralnych prawa naturalnego znajduje źródła motywacji na rzecz moralnej słuszności i obowiązującości norm wchodzących w skład tego prawa. Przez odniesienie się do wartości moralnych - zgodnie z zarysowaną poprzednio ich wykładnią - uzyskuje się również bardziej adekwatne rozwiązanie ewentualnych konfliktów norm w obrębie prawa naturalnego.

Koncepcja zjawiska deontycznego oraz idea zakorzenienia prawa naturalnego w porządku absolutnych wartości moralnych stanowi dwie zasadnicze innowacje wniesione przez ks. lipka w deontologii tomistycznej.

Etyka szczegółowa. Nie tylko w odniesieniu do omówionych wyżej trzech wielkich działów problemowych (eudajmonologia, aksjologia, deontologia) można mówić o „etyce ks. lipki” w szerszych ramach etyki tomistycznej. Tak jest w innych kwestiach tej etyki dokonał pewnych korekcyjnych zabiegów, ale o zasięgu w szerszym niż poprzednie. Warto jeszcze w kilku zdaniach zasygnalizować jego oryginalne prace w etyce szczegółowej.

W etyce indywidualnej na podkreślenie zasługują innowacje wniesione jako konsekwencje zastosowania koncepcji aktów wewnętrznie złych restryktywnie. Na tej podstawie przedkłada on nowe rozwiązanie w kwestii obrony sekretu, obrony własnego życia oraz obrony życia zbiorowego przed agresją. Nawiązuje do A. Vermeerscha, ale opierając się na przesłankach przez siebie wypracowanych w zakresie filozofii mowy, przyjmuje dopuszczalność tzw. „mowy defensywnej”, czyli wiadomego fałszu, dopuszczalnego wyłącznie w ściśle określonych granicach koniecznej obrony sekretu przed wymuszaniem jego zdrady przez akty przymusu i pogwałcenia naturalnych praw człowieka. Dopuszcza także bezpośrednio zabójcze działanie wobec agresora, kar śmierci i sprawiedliwych wojen - dla odparcia agresji, ale tylko w tych granicach. Dlatego zdecydowanie odrzuca koncepcję tzw. „kłamstwa użytecznego” czy „zabójstwa użytecznego”, a także szereg in-

nych koncesji moralnych wysuwanych przez zwolenników etycznego relatywizmu i permissywizmu.

Jednym z nowszych jego osi gni jest cało ciowe opracowanie problematyki bioetycznej, szczególnie za zarysowanie podstaw etyki ekologicznej, in ynierii genetycznej oraz diagnostyki prenatalnej.

W dwu innych jeszcze sprawach zapełnił ks. lipko luk , przynajmniej w polskiej literaturze. Jedn z nich jest problem ateizmu. Pizy ogromnej liczbie publikacji z ró nych punktów widzenia, zjawisko to nie było przedmiotem szerszej refleksji etycznej. To samo nale y powiedzieć o problematyce wolno ci sumienia i religii, a tak e wolno ci nauki i wolno ci słowa. Tymi tak e zagadnieniami zaj ł si ks. lipko w swych etycznych rozwa a niach i przynajmniej wst pnie je na wietlił.

Dla cało ciowego obrazu etycznej my li ks. lipki wspomnie wypada jeszcze o jego wkładzie w problematyk etyki społecznej. Syntez jego pogl dów jest draga cz *Zarysu etyki szczegółowej* pt. *Etyka społeczna*. Na uwag zasługuje przede wszystkim jej cz ogólna, w której zaprezentował filozofi bytu społecznego, odbiegaj c od tradycyjnych uj tomistycznych. Składa si na ni , uj ta w kategoriach etycznych, koncepcja człowieka jako istoty społecznej, której głównym elementem jest moralna determinacja do tworzenia form ycia społecznego moc moralnego imperatywu rozwijania i doskonalenia człowieka jako osoby, nast pnie za na tych samych podstawach oparta eksplikacja genezy i istoty społeczno ci, na koniec sformułowanie najogólniejszych ontycznych i moralnych zasad ycia społecznego w postaci zasady solidarno ci, pomocniczo ci i „społecznej koordynacji”.

Na przesłankach wynikaj cych z tych zasad zarysował elementy etyki szczegółowych społeczno ci naturalnych, od mał e stwa i rodziny poczynaj c, a ko cz c na moralno ci ycia mi dzynarodowego, pokoju i wojny.